

Złamania osteoporotyczne w materiale kliniki

Streszczenia IV Ogólnopolskiego Sympozjum Chorób Metabolicznych Tkanki Kostnej PT0iTr,
Jurata 3-5.09.2004 r.

Piotr Piekarczyk, Wojciech Marczyński, Sławomir Krocza, Piotr Cieślik

Złamania osteoporotyczne ze względu na częstość występowania stanowią poważny problem społeczny i kliniczny. Charakterystyczną wspólną, cechą ich jest to, iż powstają w wyniku urazu o małej energii. Typowe lokalizację to kręgosłup, bliższa nasada kości ramiennej, dalsza nasada kości promieniowej, bliższa nasada kości udowej.

Celem pracy była prezentacja naszych doświadczeń w leczeniu złamań osteoporotycznych.

W latach 1998 – 2003 w Klinice Ortopedii i Traumatologii Narządu Ruchu CSK MON WIM z powodu złamań osteoporotycznych leczonych było 786 chorych.

Przeważały kobiety 76%. Średni wiek leczonych chorych to 72 lata. Najstarsza chora miała w dniu leczenia operacyjnego 104 lata i 10 miesięcy. Większość chorych leczona była z powodu obrażeń w okolicy bliższego końca kości udowej. Było to spowodowane tym i znaczna liczba chorych ze złamaniami w obrębie bliższego końca kości ramiennej i dalszego końca kości promieniowej była leczona ambulatoryjnie. Sposób leczenia, był zależny od typu złamania, miejsca i stanu ogólnego chorych. Celem leczenia było możliwie szybkie uruchomienie chorego i wczesna rehabilitacja. Operacyjnie leczyliśmy złamania bliższego końca kości ramiennej, dalszego końca kości promieniowej i bliższego końca kości udowej. Nieoperacyjnie leczyliśmy większość złamań kompresyjnych trzonów kręgow, oraz chorych z przeciwwskazaniami ogólnie internistycznymi, a także tych, którzy nie wyrażali zgody na planowane leczenie operacyjne. Ważne znaczenie na planowanie leczenia miała informacja o sprawności i aktywności chorego przed urazem, a także możliwości współpracy chorego w trakcie leczenia. Oprócz leczenia ortopedycznego, chorzy mieli ordynowane leczenie farmakologiczne osteoporozy. Ocena późnych wyników leczenia jest w tej grupie chorych bardzo utrudniona ze względu na zaawansowany wiek większości chorych i ich większą śmiertelność.